

Protokół nr VII/24
z sesji Rady Miejskiej w Świdnicy
odbytej w dniu 25 października 2024 r.
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego
w Świdnicy przy ul. Armii Krajowej 47

Tematy sesji:

- Informacja Przewodniczącego Rady dotycząca oświadczeń majątkowych złożonych przez Radnych.
- Informacja dotycząca oświadczeń majątkowych złożonych Prezydentowi Miasta Świdnicy.

Godzina rozpoczęcia obrad – 10.00

Godzina zakończenia obrad – 14.10

W sesji uczestniczyli:

1. Radni Rady Miejskiej w Świdnicy - (zgodnie z listą obecności, zał. nr 1):

Józef Cygan, Jan Dzieścielski, Rafał Fasuga, Edmund Frączak, Joanna Gadzińska, Krzysztof Grudziński, Jacek Iwancz, Przewodniczący Rady - Krzysztof Lewandowski, Ryszard Makowski, Danuta Morańska, Tadeusz Niedzielski, Luiza Nowaczyńska, Andrzej Ora, Sylwia Osojca-Kozłowska, Magdalena Rumiancew-Wróblewska, Zofia Skowrońska-Wiśniewska, Beata Szczepankowska, Anna Światowa, Violetta Wiercińska, Michał Zastawny, Wiesław Żurek.

2. Prezydent Miasta – Beata Moskal-Słaniewska

3. Zastępca Prezydent Miasta – Krystian Werekci

4. Skarbnik Miasta- Marta Żłobicka-Wnuk

5. Radca Prawny- Mariusz Starke

6. Rzecznik Prasowy- Magdalena Dzwonkowska

7. Zaproszeni Goście, m. in.:

○ **Dyrektorzy Wydziałów Urzędu Miejskiego:**

- Joanna Salus – Dyrektor Wydziału Przetargów i Inwestycji Miejskich
- Maciej Gleba – Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej
- Małgorzata Synowiec - Dyrektor Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami
- Małgorzata Osiecka – Dyrektor Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Architektury
- Adam Mazur – Dyrektor Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego
- Apolonia Kawka-Szczygieł – Dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich
- Sławomir Kwiatkowski – Dyrektor Wydziału Transportu
- Izabela Siekierzyńska – Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej i Spraw Socjalnych

○ **Kierownicy Referatów/ Biur/Pracownicy Urzędu Miejskiego:**

- Radosław Werner – Kierownik Biura Sportu i Rekreacji
- Magdalena Okniańska – Kierownik Referatu Organizacji Pozarządowych
- Przemysław Kondzior - Referat Obsługi Informatycznej
- Joanna Trojan-Skała – Referat Kultury
- Ewa Suchowińska – Biuro Prezydenta Miasta
- Izabella Mikuła – Biuro Konserwacji i Ochrony Zabytków
- Klaudia Kałmuczak– Biuro Konserwacji i Ochrony Zabytków

○ **Dyrektorzy miejskich jednostek organizacyjnych oraz spółek z udziałem gminy:**

- Violetta Kalin – Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej
- Dobiesław Karst – Dyrektor Muzeum Dawnego Kupiectwa
- Zbigniew Curył – Dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury

- Jerzy Żądło – Dyrektor Świdnickiego Ośrodka Sportu i Rekreacji
- Marek Suwalski - Dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości
- Marek Fiłonowicz – Komendant Straży Miejskiej
- Magdalena Ryglicka – Prezes Zarządu Miejskiego Zakładu Energetyki Ciepłej w Świdnicy Sp. z o. o.
- Marek Zawisza – Prezes Zarządu Świdnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp z o.o.
- Tomasz Kurzawa – Prezes Zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego „Świdnica” Sp. z o. o.
- Katarzyna Partyka – Dyrektor Oczyszczalni Ścieków Świdnickiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Otwarcie VII sesji Rady Miejskiej i stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad VII sesji Rady Miejskiej.
3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
4. Przyjęcie protokołu z V sesji Rady Miejskiej.
5. Przedstawienie projektów uchwał i ich podjęcie - (zał. nr 1, proj. VII/: 1-9).
6. Informacja Przewodniczącego Rady dotycząca oświadczeń majątkowych złożonych przez Radnych.
7. Informacja dotycząca oświadczeń majątkowych złożonych Prezydentowi Miasta Świdnicy.
8. Sprawozdanie Prezydenta Miasta z działalności.
9. Interpelacje, zapytania oraz wnioski radnych i komisji.
10. Oświadczenia i sprawy organizacyjne.
11. Zakończenie VII sesji Rady Miejskiej w Świdnicy.

Ad 1. Otwarcie VII sesji Rady Miejskiej i stwierdzenie quorum

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski powitał Prezydent Miasta, Zastępcę Prezydenta, Radnych, zaproszonych gości, urzędników, mieszkańców, dokonał otwarcia VII sesji Rady Miejskiej w Świdnicy w dniu 25 października 2024 r., a następnie stwierdził quorum (21 radnych) i poinformował o prawomocności obrad.

Z okazji 35-lecia Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, Prezes Zarządu Głównego - za wspieranie działalności Oddziału w Świdnicy - przyznał odznakę honorową „Lwowski Krzyż Kresowy” Prezydent Miasta Beacie Moskal-Słaniewskiej, którą wręczyli członkowie Towarzystwa, Oddział w Świdnicy: Antoni Jadach i Bogdan Frydrysiak.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska - podziękowała za wyróżnienie. Współpracujemy od kilkunastu lat, jesteście jednym z najprężniej działających organizacji pozarządowych w Świdnicy. Wasza praca na rzecz naszej narodowej pamięci o kresach jest ogromna. Jesteście grupą przesympatycznych osób, które świetnie ze sobą współpracują, wzajemnie się wspierają. Dzisiaj praca w Towarzystwie to nie tylko kultywowanie historii, ale też dbałość o tych, którzy potrzebują codziennej pomocy i za to dziękuję. Moja rodzina też pochodzi, jak wiele innych mieszkających na ziemiach odzyskanych, z Kresów Wschodnich i często doprowadzacie do rozbudzenia moich sentymentów i zainteresowania, poszukiwania śladów rodziny. Podziękowała za wyróżnienie i codzienną pracę, przypominanie młodym, którzy tamtą historię znają tylko z podręczników.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – gratulujemy Pani Prezydent wyróżnienia, dziękujemy Panom i Towarzystwu za Waszą pracę, możecie zawsze liczyć na miasto, Panią Prezydent, ale też na Radę Miejską. Będziemy Was wspierać w działalności.

Ad 2. Przedstawienie porządku obrad VII sesji Rady Miejskiej

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski przedstawił porządek obrad VII sesji Rady Miejskiej (zał. nr 2).

Poinformował, że wpłynął wniosek Prezydent Miasta (zał. nr 3) o wprowadzenie do porządku obrad projektów uchwał:

- w sprawie zmiany budżetu
- zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Świdnicy.

Radni nie wnieśli uwag do porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie porządek obrad VII sesji Rady Miejskiej ze zmianami:

w głosowaniu: za -14 , przeciw -0 , wstrzymało się -7 ,
(imienny wykaz głosowania radnych - zał. nr 4)

porządek obrad ze zmianami został przyjęty

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – przedstawiła nową Prezes Miejskiego Zakładu Energetyki Ciepłej Panią Magdalenę Ryglicką, która została powołana na to stanowisko przez Radę Nadzorczą w ostatni wtorek. W naszej opinii jest osobą predystynowaną na pełnienie tego stanowiska, kiedy MZEC zamierza zrealizować wielomilionowe inwestycje, a jej wykształcenie i doświadczenie zawodowe są z tym związane, była to też praca w samorządzie, wielokrotnie przeprowadzała postępowania przetargowe. Jestem przekonana, że pod jej kierownictwem MZEC będzie się rozwijał, aby wszystkie plany zostały zrealizowane w terminie w ramach Programu Transformacji Energetycznej, w którym MZEC jest najważniejszym punktem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – duże wyzwania przed Panią Prezes, są bardzo duże oczekiwania. Trzymamy kciuki i gratulujemy.

Ad 3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków

W skład Komisji Uchwał i Wniosków powołano Radnych:

- Beata Szczepankowska
- Anna Światowa
- Violetta Wiercińska

Radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie skład Komisji:

w głosowaniu: za -21 , przeciw -0 , wstrzymało się -0 ,
(imienny wykaz głosowania radnych - zał. nr 5)

skład Komisji Uchwał i Wniosków został przyjęty

Ad 4. Przyjęcie protokołu z V sesji Rady Miejskiej

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski przypomniał, że protokół z V sesji Rady Miejskiej radni otrzymali w formie elektronicznej i był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miejskiej.

Radni nie wnieśli uwag do protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie przyjęcie

protokołu z V sesji Rady Miejskiej:

w głosowaniu: za -21 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych - zał. nr 6)

protokół z V sesji Rady Miejskiej został przyjęty

Ad 5. Przedstawienie projektów uchwał i ich podjęcie

Ad 5.1.

Projekt uchwały nr VII/1. **w sprawie zmiany składu osobowego stałych komisji Rady Miejskiej w Świdnicy** przedstawił Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski (zał. nr 7).

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr VII/1:

w głosowaniu: za -21 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 8)

projekt uchwały nr VII/1 został przyjęty

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

Ad 5.2.

Projekt uchwały nr VII/2. **w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów w rejonie ulic Mieszka I, Wodna oraz Wrocławska, Wierzbowa w Świdnicy** przedstawiła Dyrektor Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Architektury Małgorzata Osiecka (zał. nr 10).

Komisja Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr VII/2:

w głosowaniu: za -15 , przeciw -0 , wstrzymało się -6,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 11)

projekt uchwały nr VII/2 został przyjęty

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

Ad 5.3.

Projekt uchwały nr VII/3 **w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów w rejonie ulic B. Stęczyńskiego i B. Krzywoustego oraz ulic B. Krzywoustego i B. Śmiałego w Świdnicy** przedstawiła Dyrektor Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Architektury Małgorzata Osiecka (zał. nr 13).

Komisja Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W temacie projektu uchwały zabrali głos:

Radna Violetta Wiercińska – w 2004 roku był opracowany plan, w 2017 był zmieniony. Kto był

inicjatorem i wnosił o te zmiany, jaki był cel tych zmian, skoro teraz widzimy, że uniemożliwiają wybudowanie bliźniaczego budynku.

Dyrektor Wydziału Małgorzata Osiecka – na komisji również sygnalizowałam, że mamy prawie cały obszar miasta pokryty ustaleniami planistycznymi, prawie 94%. Plany są w różnych okresach opracowywane, w 2004, w 2017 była zmiana i teraz w 2024. Zmiana w 2017 roku była tylko zmianą tekstową, które są uproszczone i są odpowiedzią na wnioski, które wpływały od 2004 roku. Nie mogliśmy w zmianie tekstowej uregulować tego zagadnienia, ponieważ wymaga to zmiany całego rysunku i wyznaczenia nowej linii zabudowy. Wniosek tego inwestora w 2017 roku nie mógł być załatwiony. Kiedy przystępujemy do zmian w całości opracowania planu według nowej ustawy z nowymi wytycznymi i regulacjami oceniamy, że jest to miejsce, w którym możemy podjąć takie działania i zmienić ten teren zgodnie z wnioskiem.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr VII/3:

w głosowaniu: za -15 , przeciw -0 , wstrzymało się -6,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 14)

projekt uchwały nr VII/3 został przyjęty

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.

Ad 5.4.

Projekt uchwały nr VII/4. **w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Powiatowi Świdnickiemu** przedstawił Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba (zał. nr 16).

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W temacie projektu uchwały zabrali głos:

Radna Sylwia Osójca-Kozłowska – zapytała o ścieżki rowerowe, czy będą one prowadzone przez ulicę Sudecką, tam, gdzie w tej chwili buduje się chodnik i oświetlenie. Składałam interpelację jakiś czas temu w sprawie mieszkańców tej ulicy, którym z uwagi na budowę oświetlenia trochę zablokowano wjazd na swój parking. Jak ta ścieżka rowerowa będzie się miała do tej sprawy, czy udało się z tymi mieszkańcami porozumieć, żeby nie ponosili dodatkowych szkód za miejsce, które zapłacili.

Dyrektor Wydziału Miejskiej Maciej Gleba – projekt sporządzony kilka lat temu dla przebudowy ulicy Sudeckiej zakładał realizację inwestycji drogowej wewnątrz tego osiedla. Układ drogowy projektowaliśmy tak, że ścieżka rowerowa, pieszo-rowerowa, jezdnie i pozostała infrastruktura rozpoczynały się 100-150m wewnątrz ulicy Sudeckiej. Widząc pieniądze z Nowego Ładu, tj. 19 992 000 zł, zdecydowaliśmy się wydać je na utworzenie infrastruktury drogowej dla obszaru dwóch osiedli. Przetarg udało się rozstrzygnąć i zakres robót podzielić tak, że firma Hypmar realizuje ją zarówno w oparciu o pierwotny projekt, jak również o to, co zaistniało w dopelnieniu. Doprojektowaliśmy przebieg ścieżki pieszo-rowerowej i objęliśmy opracowaniem przebudowę układu skrzyżowania Sudecka-Bystrzycka, aby inwestycja nie zaczynała się w powietrzu. Ścieżka rowerowa wzdłuż ulicy Bystrzyckiej, między ulicami Sudecką a Kątną jest finansowana z innych środków, wyasygnowanych przez Zarząd Województwa Dolnośląskiego w trybie bezkonkursowym. Jeżeli zrealizujemy ten program to z końcem roku 2025 będziemy mieli przebudowany pełny układ drogowy dla ulicy Bystrzyckiej, gdzie ścieżka rowerowa zaczyna się na ulicy Westerplatte i jest zakończona na ulicy Kątnej, bo tam poprzednio realizowany projekt, finansowany w dużej części przez Wojewodę pozwolił nam na wybudowanie tam tej ścieżki rowerowej. Teraz ulicę Kątną połączymy z ulicą Sudecką, w tej chwili jest to skrzyżowanie bardzo niebezpieczne, po przebudowie będzie wyglądało całkiem inaczej. Odnosząc się do kolizji w realizacji oświetlenia z realizacją zjazdu mogą na 99% zapewnić, że konsensus z mieszkańcami wypracowaliśmy i nie będzie tak, że nie będzie

oświetlenia bo nie będzie zjazdu, dokładnie jak zostało to rozstrzygnięte nie jestem w stanie teraz odpowiedzieć, zapraszam do wydziału.

Radna Zofia Skowrońska-Wiśniewska – wstępnie mówiłam o tym na Komisji Budżetu, że są głosy mieszkańców, że w pewnym momencie te ścieżki dziwnie się urywają. Takim przykładem jest obszar Osiedla Zarzecze. Apeluję, że jeśli będzie możliwość połączenia przez ulicę Łączną w stronę Esperantystów i w drugą stronę do Kolonii tych terenów, gdzie te ścieżki się urywają, proszę wziąć pod uwagę te dwa tereny, które nie są skomunikowane ze sobą.

Dyrektor Wydziału Miejskiej Maciej Gleba – we współpracy z Dolnośląską Służbą Dróg i Kolei odcinek ulicy Łącznej po stronie przeciwnej do Starego Młyna posiada ścieżkę pieszo-rowerową. Mamy w planach i prowadzimy rozmowy, ale Świdnica nie jest powiatem grodzkim tylko ziemskim i wszystko jest w naszych kompetencjach. Rozmawiamy z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych w sprawie budowy ścieżki pieszo-rowerowej między ulicą Sikorskiego wzdłuż drogi krajowej 35 do Pszena, monitorujemy przebieg spraw związanych z uzyskaniem finansowania, wstępna koncepcja została przez Generalną Dyrekcję Oddział Południowo-Zachodni opracowana. Zadanie z perspektywy dwóch lat wstecz zamykało się kwotą 8 milionów, dzisiaj może być powyżej 10 milionów, ale to zadanie, w którym finansowanie leży po stronie zarządcy drogi. Mamy taki system planowania, że dla tych czterech inwestycji, o których mówiłem, sporządziliśmy dokumentację 2-3 lata temu i czekały na możliwość, jaka się pojawiła. Ustawodawca wymyślił możliwość zlecenia dokumentacji w trybie ZRID, który stwarza nam szansę, że nie jesteśmy limitowani czasem, nie dezaktualizuje się i te dokumentacje możemy dzisiaj zmaterializować.

Radny Krzysztof Grudziński – zapytał o ścieżkę rowerową na Osiedlu Młodych, kiedy mogłaby się rozpocząć realizacja tego zadania.

Dyrektor Wydziału Maciej Gleba – ogłaszamy przetargi, realizacja pod koniec 2025 roku, tak jak Bystrzycka, jeżeli będzie akcept naszej propozycji. Jedno z zadań, prawdopodobnie Zawiszów jest przesunięta realizacja na początek roku 2026, ale w umowie z Zarządem Województwa mamy na to zarezerwowane pieniądze.

Radny Wiesław Żurek – powiedział o fragmencie urwanej ścieżki rowerowej, która biegnie wzdłuż ulicy Nadbrzeżnej, kończy się na moście. Brzegiem rzeki do ulicy Miłego Dnia jest 300 metrów i łącznik tej ścieżki rozwiązałby kompleksowo dotarcie rowerem z Kraszowic na Zawiszów. Czy mamy zamiar zrobić coś z tym fragmentem.

Dyrektor Wydziału Maciej Gleba – podpisuje się obiema rękami pod wnioskiem Pana Radnego, aby znalazły się wolne środki na opracowanie dokumentacji technicznej, a od tego trzeba zacząć. Takiej dokumentacji nie ma, jednak w ramach spójności systemu rowerowego to działanie jest jak najbardziej wskazane.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr VII/4:

w głosowaniu: za -21 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 17)

projekt uchwały nr VII/4 został przyjęty

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu.

Ad 5.5.

Projekt uchwały nr VII/5. **w sprawie przyjęcia do realizacji zadania z zakresu właściwości Powiatu Świdnickiego** przedstawił Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba (zał. nr 19).

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W temacie projektu uchwały zabrali głos:

Radny Wiesław Żurek – powiedział Pan, że ze strony miasta zrobiliśmy wszystko, tylko powiat nie ujął tego w swoich zamierzeniach na przyszłość. Jak się powiat tłumaczył, dlaczego tego nie zrobił.

Dyrektor Wydziału Maciej Gleba – mówię o sytuacji z ostatniego naboru do Nowego Ładu, kiedy Starostwo mogło, Pani Prezydent w tej sprawie dialog ze Starostą prowadziła i nie znalazło to uznania. Wcześniej nie było to możliwe, bo projekt na przebudowę tego układu drogowego zabrał dwa lata, a bez projektu i bez decyzji ZRID nie jest możliwe aplikowanie o pieniądze.

Radny Wiesław Żurek – pewnie strona starostwa składała jakieś wyjaśnienia dlaczego.

Dyrektor Wydziału Maciej Gleba – napisaliśmy wniosek z prośbą o informację, wyjaśnienie. Świdnica to jest 120 km dróg i mamy określone priorytety. Starostwo to 400 km dróg i też mają inne priorytety.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr VII/5:

w głosowaniu: za -21 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 20)

projekt uchwały nr VII/5 został przyjęty

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.

Ad 5.6.

Projekt uchwały nr VII/6. **w sprawie przyjęcia zasad przeprowadzania naboru wniosków o zawarcie umowy najmu, w tym określenie kryteriów pierwszeństwa, zasad przeprowadzenia oceny punktowej oraz obowiązkowej kaucji dla lokali mieszkalnych budowanych z wykorzystaniem finansowania zwrotnego i wsparcia z Funduszu Dopłat oraz planu rozwojowego** przedstawiła p.o. Dyrektora Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej Małgorzata Synowiec (zał. nr 22).

Komisja Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W temacie projektu uchwały zabrali głos:

Radny Jan Dzieścielski – złożył wniosek do projektu uchwały o zmianę zapisu w załączniku do uchwały, rozdział IV „Kaucja” § 15 z „Wysokość kaucji zabezpieczającej umowę najmu lokalu mieszkalnego, stanowi 12-krotność czynszu za dany lokal ...” na „Wysokość kaucji zabezpieczającej umowę najmu lokalu mieszkalnego, stanowi 3- krotność czynszu za dany lokal...”.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – zapytał, ile wynosi 12-krotność czynszu, czy to funkcjonowało i ile lat.

Prezes Zarządu Świdnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Marek Zawisza – na wczorajszej Komisji Spraw Społecznych poruszony został już przez Radnego Dzieścielskiego temat kaucji i został przytoczony zapis, który łatwo znaleźć w internecie, że kaucja w TBS jest to maksymalnie 12-krotność, drugi mówi, że od 3 do 6, nasza propozycja jest 12. Od momentu powstania TBS był ten zapis, ale zapis można zmienić. Podczas przyjmowania uchwały w 2021 roku dotyczącej podobnej treści też była 12-krotność i wtedy nikt tego nie negował. Proszę nie rozpatrywać kaucji jako samej w sobie, ale jako kaucję i partycypację. Partycypacja to część montażu finansowego, kaucja to zabezpieczenie na wypadek przyszłej niewypłacalności

i nieoddania lokalu w stanie, który umożliwi przekazanie go następnemu najemcy. To zabezpieczenie, że będziemy mieli pieniądze w miarę szybko, żeby lokal doprowadzić do takiego stanu, aby następny mieszkaniec mógł w nim zamieszkać. Jest wola Pani Prezydent i Pana Prezydenta, żeby był jak najmniejszy koszt wejścia do mieszkania TBS - ustaliliśmy, że partycypacja będzie na poziomie 5% kosztów inwestycji a kaucja 12-krotna. Jeżeli porównamy sobie TBS-y z naszych okolic to u nas mieszkanie na Leśnej czynsz planowany jest na 20 zł/m² i wydaje się bardzo realny. Przy partycypacji 5% i kaucji 12-krotnej łączna suma to 29 481 zł. W Dzierżoniowie partycypacja wynosi 15%, kaucja tylko 2-krotna, ale żeby zamieszkać trzeba wpłacić 57 845 zł. W Ząbkowicach partycypacja wynosi 7%, kaucja 9-krotna, kwota całkowita to 34 254 zł. W Kamiennej Górze, która realizuje dużo inwestycji na całym Dolnym Śląsku, ogólna zasada jest taka, że partycypacja jest około 16%, kaucja 12-krotna i dla mieszkania 45-metrowego to kwota 70 581 zł. W Jelczu – partycypacja 20%, kaucja 12-krotna, kwota 85 527 zł. Proponowana przez nas kwota, pomimo 12-krotnej kaucji jest dużo mniejsza niż w innych miejscowościach i w stosunku do uchwały podjętej w 2021 roku, która dotyczyła Kozara-Słobódzkiego, tam partycypacja była 9% i kaucja była 12-krotnością. Abyśmy mogli zadbać o bezpieczeństwo spółki, przekazywać mieszkania w takich warunkach, żeby można było mieszkać w mieszkaniach już używanych, zasadne jest, aby pozostało to 12-krotnością.

Radny Jan Dzięcielski – zapytał, ile mieszkańców opuściło TBS. Miałoby to sens, kiedy by masowo je opuszczano. Wczoraj na komisji Pan Prezes powiedział, że tylko 9 lokali zostało opuszczonych w ostatnim czasie.

Prezes Zarządu Świdnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Marek Zawisza – na komisji stwierdziłem, że około 8 osób w ciągu roku rezygnuje z zamieszkiwania na 408 lokali posiadanych w tym momencie.

Radny Jan Dzięcielski – a mieszkańcy muszą wpłacać 12-krotność i leży to na rachunku TBS-u. Na rynku jest to maksymalnie 3-krotność czynszu.

Prezes Zarządu Świdnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Marek Zawisza – nie chcę porównywać nas z rynkiem komercyjnym, ponieważ w tym momencie 50-metrowe mieszkanie będzie kosztowało na Leśnej około 1000 zł. W tym standardzie mieszkanie na terenie miasta to koszt 2500-3000 zł. 3-krotność trzech tysięcy to 9000 zł a 12-krotność tysiąca to 12 000 zł, więc nie jest to duża różnica. To prywatna osoba i przekazuje taki standard, jaki jemu odpowiada a my mamy standardy, których musimy się trzymać.

Radny Jan Dzięcielski – nie mówię o kupnie mieszkania, bo w TBS-ach nie ma mowy o kupnie mieszkania ze względu na 5% partycypację, tylko o wynajmie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – zapytał, co się dzieje z tymi pieniędzmi, czy są na kontach, podlegają oprocentowaniu i jeśli ktoś rezygnuje z mieszkania np. po 10 latach ma zwrot tej kwoty o procenty, które się tam uzbierały.

Prezes Zarządu Świdnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Marek Zawisza – pieniądze z kaucji i partycypacji są waloryzowane zgodnie ze wskaźnikiem i są zwracane po rozliczeniu mieszkania. Ktoś rezygnuje z mieszkania, powtarzamy informację, którą otrzymał przy zawieraniu umowy na co zwrócić uwagę przy oddawaniu mieszkania, co powinien naprawić, najczęściej jest to częściowo naprawiane, a reszta pokryta jest z kaucji. My waloryzujemy kwotę, którą dostaliśmy i najczęściej jest tak, że różnicę wypłacamy, szczególnie teraz, gdy drastycznie wzrosła kwota metra odtworzeniowego stosowanego w TBS-ach.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – ile w tej chwili jest na kontach TBS tej kaucji.

Prezes Zarządu Świdnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Marek Zawisza – nie odpowiem, musiałbym to wyliczyć, ponieważ jest to konto do bieżącego użytkowania.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – ale można to pomnożyć, 400 razy kilka tysięcy to są miliony.

Prezes Zarządu Świdnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Marek Zawisza – nie pokuszę się o odpowiedź. Jeżeli radny sobie życzy, mogę przekazać taką informację.

Radny Wiesław Żurek – powiedział Pan, że 8 osób rocznie rezygnuje z TBS-u. Jak się kształtuje średnio, np. przy tych ośmiu, którzy zrezygnowali, zwrot tej kaucji po analizie, co zostało zużyte. Dla przykładu ktoś wpłaca 30 tysięcy, mieszkał tam 5 lat, wy to sprawdzacie, ile on z tych 30 tysięcy odzyska. Czy zrobiliście taką analizę dla tych 8 mieszkań?

Prezes Zarządu Świdnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Marek Zawisza – nie mam pojęcia. Wszystko zależy od tego, co ten człowiek zrobił w tym mieszkaniu. Nie ma czegoś takiego jak średnia, każde mieszkanie jest inne, każdy użytkuje je inaczej, w innym stopniu oddaje je nam doprowadzone do stanu pierwotnego. Jeżeli nie jest zgodne z wytycznymi, my musimy to zrobić, wynajmując firmę, która to robi. Wszystko jest uregulowane w umowie i ustawami. Nie mogę odpowiedzieć, bo jeden prawie nie robi szkód, drugi pomaluje np. na niebiesko, ale musi przemaalować je z powrotem na biało. Nie jestem w stanie powiedzieć ile średnio. Może to być 6 osób, a może być 10 w następnym roku, każdy przypadek jest inny.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – zapytała Radnego Żurka, dlaczego to pytanie jest ważne, nie rozumie go. Nie rozumiejąc, dlaczego jest ważne nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć w taki sposób, żeby Pan Radny był usatysfakcjonowany.

Radny Wiesław Żurek – o co mi chodzi zapytałem Pana Prezesa i nie mam zamiaru się Pani tłumaczyć.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – jestem osobą, która spełnia nadzór nad spółką, najbardziej powołaną do tego, żeby na pytania odpowiadać. Nie bardzo rozumiem tą dyskusję. Od ponad 20 lat TBS realizuje kolejne inwestycje, ponieważ takie jest zapotrzebowanie wśród mieszkańców. Nie ma takiej sytuacji, że mieszkania w TBS stoją puste i nikt nie jest zainteresowany. Lista oczekujących na mieszkania waha się w granicach 150-200 osób lub rodzin zainteresowanych. Każda z tych osób, zanim złoży wniosek jest dokładnie informowana, jakie są warunki wejścia w taką umowę najmu, jakie musi ponieść koszty, z czego to wynika, jak funkcjonuje TBS i co się zdarzy kiedy osoba z najmu rezygnuje. Doskonale znane są warunki kaucji, partycypacji, każdy lokator ma świadomość, jakie koszty ciążą na nim w momencie rozwiązania umowy. Część lokatorów wykonuje sama prace, które mają przywrócić pierwotny stan lokalu, część pozostawia to TBS-owi i o koszt tych prac zmniejszana jest kaucja. Nie mamy żadnych zastrzeżeń ze strony lokatorów do warunków, na jakich wynajmujemy. Po analizie kilku TBS z Dolnego Śląska warunki finansowe, które oferujemy powodują, że Świdnica jest jednym z bardziej atrakcyjnych TBS-ów, więc nie rozumiem tej dyskusji. To model najmu mieszkań wymyślony przed laty, kiedy mieszkań drastycznie brakowało, miała to być alternatywa dla tych, którzy nie mają uprawnień do pozyskania mieszkania komunalnego, socjalnego, nie chcą korzystać z mieszkań prywatnych, bo jest to zbyt drogie. Jest to alternatywa stworzona przed laty, nasz TBS jest jednym z najstarszych w Polsce, aby zapewnić lokum tym, którzy mają stałą pracę, średnie dochody i przyjmują te warunki, które TBS oferuje.

Radna Anna Światowa – ponieważ TBS na Kozara-Słobódzkiego już korzysta z dofinansowania Mieszkanie Na Start i mieszkańcy mają możliwość korzystać z dopłat do czynszu, jak wysokie są to dopłaty, przez ile lat i czy mieszkańcy ulicy Leśnej będą mieli szanse na te dopłaty.

p.o. Dyrektora Wydziału Małgorzata Synowiec – mieszkańcy budynku przy ulicy Kozara-Słobódzkiego korzystają z tego programu. Dopłata jest na okres 15 lat, co rok jest waloryzowana przez Wydział Gospodarki Mieszkaniowej. Dopłata jest wypłacana przez Bank Gospodarstwa Krajowego i jeżeli czynsz przy mieszkaniu o powierzchni ok. 56m² wynosi ok. 1100 zł to dopłata jest rzędu około 500 zł. Dopłaty zależą od sytuacji dochodowej, liczby osób zamieszkujących i powierzchni mieszkania. Najemcy budynku przy ulicy Leśnej też będą mogli skorzystać, stąd potrzeba jest ta dopłata.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że wpłynął wniosek Radnego Jana Dziecielskiego. Wniosek dotyczy załącznika do uchwały, Rozdziału IV „Kaucja” § 15 - jest: „Maksymalna

wysokość kaucji zabezpieczającej umowę najmu lokalu mieszkalnego, stanowi 12-krotność czynszu za dany lokal mieszkalny, obliczona według stawki czynszu obowiązującej w dniu zawarcia umowy najmu”, zmiana: „Wysokość kaucji zabezpieczającej umowę najmu lokalu mieszkalnego, stanowi 3- krotność czynszu za dany lokal mieszkalny, obliczona według stawki czynszu obowiązującej w dniu zawarcia umowy najmu”. Według portalu nieruchomości kaucja w TBS-ach wynosi w Polsce od 3 do 6 miesięcy czynszu, są miasta jak Wrocław gdzie kaucja wynosi 1 miesięczny czynsz. Kontrola NIK już w 2010 wykazywała, że korzystanie z możliwości 12 krotności czynszu kaucji jest swojego rodzaju nadużyciem. Kaucja wynajmu na tzw. rynku również wynosi średnio 3 miesięczny czynsz.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie wniosek Radnego Jana Dzięcielskiego:

w głosowaniu: za -7 , przeciw -11 , wstrzymało się -3,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 23)

wniosek nie został przyjęty

Następnie Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr VII/6:

w głosowaniu: za -13 , przeciw -0 , wstrzymało się -8,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 24)

projekt uchwały nr VII/6 został przyjęty

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 25 do niniejszego protokołu.

Ad 5.7.

Projekt uchwały nr VII/7. **w sprawie ustalenia zasad przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości gruntowych oddanych w użytkowanie wieczyste oraz szczegółowych wytycznych sprzedaży nieruchomości gruntowych na rzecz ich użytkowników wieczystych** przedstawiła Dyrektor Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Małgorzata Synowiec (zał. nr 26).

Zgłosiła ustną autopoprawkę do projektu uchwały - w §3 pkt. 2 lit. b proponuje się brzmienie: „w przypadku rozłożenia ceny na raty – jako dwudziestopięciokrotność kwoty stanowiącej iloczyn dotychczasowej stawki procentowej opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego oraz wartości nieruchomości gruntowej określonej na dzień zawarcia umowy sprzedaży.”

Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr VII/7 wraz z ustną autopoprawką:

w głosowaniu: za -19 , przeciw -0 , wstrzymało się -2,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 27)

projekt uchwały nr VII/7 został przyjęty

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 28 do niniejszego protokołu.

Ad 5.8.

Projekt uchwały nr VII/8. **w sprawie zatwierdzenia wniosku Prezydenta Miasta Świdnicy, dotyczącego finansowego wsparcia z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa realizowanej przez Spółkę Świdnickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp z o.o.**

z siedzibą w Świdnicy inwestycji pn. „Budowa zespołu trzech budynków mieszkalnych wielorodzinnych wraz z infrastrukturą przy ul. Zygmuntowskiej w Świdnicy”. przedstawił Prezes Zarządu Świdnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. Marek Zawisza (zał. nr 29).

Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

W temacie projektu uchwały zabrali głos:

Radna Sylwia Osojca-Kozłowska – mam problem z podjęciem tej uchwały. Nie mam żadnych przeciwwskazań do budowy w tym miejscu, jest uzasadnione, żebyśmy zatykali ubytki w przestrzeni publicznej, dzięki budownictwu podnosi to estetykę. To, co napawa mnie niepokojem to miejsca parkingowe. Pytałam Pana Prezesa o miejsca parkingowe, przy tych budynkach nie ma możliwości zwiększenia liczby miejsc. Czy miasto mogłoby na poważnie zająć się problemem komunikacyjnym w Świdnicy. Co chwilę wydajemy zgody na budowy nowych obiektów dla deweloperów, TBS-u, jest potrzeba zwiększania liczby mieszkań w mieście, ale za tym idzie zwiększona liczba miejsc parkingowych, pozatykane ulice, coraz bardziej zakorkowana Świdnica i w miejscu, gdzie TBS chce budować, na ulicy Zygmuntowskiej – jest ona zatkana. Mamy tam bawialnię, powstanie budynek TBS, mamy basen, szkołę, targ, galerię, gdzie część osób parkuje na dachu a część w przestrzeni publicznej. Z jednej strony chcemy zrobić dobrze tym, którzy potrzebują mieszkań, ale co robimy mieszkańcom, którzy mieszkają w tej okolicy. Są problemy z poruszaniem się w Świdnicy więc apeluję, żebyśmy na poważnie usiedli jako Rada i władza wykonawcza do zastanowienia się, jak rozwiązać takie strategiczne problemy komunikacyjne. Niedawno rozmawialiśmy o planie zagospodarowania przy Pafalu, problemy narastają i mieszkańcy mają do nas o to pretensje.

Radna Zofia Skowrońska-Wiśniewska – mówiłam o pewnych rzeczach na Komisji Budżetu, ale cały czas mam wątpliwość, jak zachować się w przypadku tego projektu uchwały. Popieram to, co mówiła Radna Osojca – dalsze zablokowanie tej ulicy będzie prowadziło do kataklizmu, który może powstać. Jak wyglądały rozmowy ze wspólnotą ulicy Równa, Zygmuntowska, którzy będą mieli największe wątpliwości co do powstania budynku znajdującego się obok nich i będzie tam wjazd na posesję, która będzie budowana od strony Zygmuntowskiej i galerii. Czy były jakieś wątpliwości i czy mieszkańcy jasno mówili, że będą odwoływać.

Prezes Zarządu Świdnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Marek Zawisza – odbyliśmy rozmowy ze wszystkimi wspólnotami graniczącymi z naszą działką, jedną z nich była Równa 14, która jest w niekomfortowej sytuacji, że korzysta z 40% podwórka przy budynku, który jest naszym terenem, do tej pory korzystała bezumownie z niego i z czterech garaży, które znajdują się w tych budynkach, a stan budynku jest zły. Zostali poinformowani, że do rozpoczęcia inwestycji będą dalej mogli korzystać z tych garaży, pomimo przejścia własności terenu z MZN na naszą spółkę oraz otrzymają miesięczny okres wypowiedzenia, kiedy będziemy gotowi do inwestycji. Odbyliśmy też rozmowy z pozostałymi mieszkańcami, którzy nie posiadają tam garaży. Nikt nie jest zadowolony, że obok nich powstaje coś nowego. Nie było żadnego głosu, że ktoś się będzie odwoływał. Uzgodniliśmy między wspólnotą a TBS, że w ramach dobrosąsiedzkiej rekompensaty zostanie im wyrównane podwórko, brama, która jest teraz na naszym terenie zostanie przesunięta i będą mogli zamykać swoją posesję, odtworzenie wszystkich sieci. Nie było zadowolenia z tego, że częściowo zabieramy im podwórko, ale nie słyszałem, żeby ktoś się odwoływał. Na komisji wspomniałem, że pozwolenie na budowę uprawomocniło się 17 lipca i nikt nie wniósł żadnych sprzeciwów, nasza rozmowa ze wspólnotą miała miejsce wcześniej.

Radna Zofia Skowrońska-Wiśniewska – na komisji zadawałam pytania na temat badań archeologicznych, potwierdził Pan, że poziom -1 może być w budynku leżącym blisko wspólnoty na rogu Równa/Zygmuntowska. Chyba nie będzie go przy małym budynku, który będzie wmontowany w tą część, czyli będą dodatkowe miejsca parkingowe zajęte przez mieszkańców pierwszego budynku, gdzie nie będzie podziemnych garaży. Nie wyobrażam

sobie, żeby wszystkie auta wjeżdżały w pobliżu wspólnoty Równa/Zygmuntowska, tam Pan proponuje wjazd do obu budynków. Czy można prowadzić rozmowy z Galerią i innymi instytucjami, żeby od strony Westerplatte był wjazd dla mieszkańców nowopowstałych budynków, bez możliwości parkowania. Jest to teren przeznaczony do ewakuacji, ale wydaje się zasadne, żeby był wjazd tylko dla mieszkańców od strony Westerplatte. Całkiem tę ulicę zatłoczą ludzie mieszkający koło tego budynku i wszyscy wjeżdżający od Zygmuntowskiej przy pierwszym wjeździe. Czy może Pan złożyć deklarację, że będzie prowadzić rozmowy o możliwości wjazdu od strony Westerplatte, to by trochę rozwiązało sytuację. Kolejna sprawa - stoi pusty parking przy galerii, nie widziałam marketów ani innych galerii, gdzie ludzie nie mogą parkować na parkingu na dole. Co stanowi problem, że mogą tylko pracownicy galerii, a reszta parkingu stoi pusta. Czy Pan może złożyć deklarację, że będziecie podejmować rozmowy, żeby chociaż do budynku usytuowanego przy galerii wjazd był od tamtej strony.

Prezes Zarządu Świdnickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Marek Zawisza – planowana jest budowa 37 mieszkań i zgodnie z tym mamy 37 miejsc postojowych. W budynku przy ulicy Zygmuntowskiej jest parking na poziomie -1 i 0. W budynku, który jest cofnięty jest parking na poziomie 0. W małym budynku, który będzie odtwarzany najbliżej ulicy Westerplatte nie ma parkingu ze względu na jego wielkość i bliskość budynków Zygmuntowska 4 i Westerplatte 21 albo 23. Drugi punkt – wyjazdy będą blisko siebie, czyli z podwórka wspólnoty Równej 14, ale będą całkiem osobne. Równa 14 jest obok, jest ściana, gdzie będzie szlaban albo brama i będzie wjazd. Na podwórku wspólnoty Równa 14 może zaparkować maksymalnie 3-4 samochody i stąd była prośba mieszkańców, żeby przenieść bramę lub ją dostosować, żeby mogli się zamknąć i takie uzgodnienia mamy. Jeżeli chodzi o teren, którym graniczymy z drugiej strony, to jest teren zielony – rozmowy nie były prowadzone, mogę rozmowy podjąć, ale wiemy, ile taki teren w Świdnicy kosztuje i boję się, że TBS-u nie stać na to, żeby go odkupić czy wydzierżawić. Jeżeli coś nabędę, to muszę to potem przenieść na mieszkańców, bo ktoś musi za to zapłacić. Nie jest tak, że wydam pieniądze i będę oczekiwać, że wezmę je chociażby z tych kaucji, o których dzisiaj była mowa. Cała inwestycja musi się dopinać i wiemy, że TBS ma limity, w zależności od wielkości pozyskanych funduszy, maksymalnej stawki czynszu. Zbadam to, nie wiem, czy galeria będzie w ogóle zainteresowana, mogę to sprawdzić ale nie mogę się zobowiązać, że to będzie miało miejsce. Nie wiem, czy mogą, czy teren zielony wynika z planu przestrzennego. Mogę to sprawdzić, jeżeli tak to musiałaby być wola Radnych o kupnie terenu i przekazaniu go do TBS-u.

Radny Jacek Iwancz – możliwość wjazdu od strony galerii to pytanie, które zadałem wczoraj na komisji. Pan Prezes teraz częściowo odpowiedział i Pani Prezydent mówiąc, że z drugiej strony projektowanej inwestycji TBS są zaprojektowane tereny zielone. Wracając do pomysłu, żeby odciążać ulicę Zygmuntowską i była możliwość wjazdu na teren inwestycji od drugiej strony, pomiędzy ulicą Równą i Westerplatte istnieje łącznik, który jest drogą przeciwpożarową, na jej terenie nie można parkować, ale przez teren zielony pod murem Charlie Chaplina jest trochę miejsca, aby sprawdzić możliwość wykonania drogi. Ulica Zygmuntowska jest ulicą bardzo zakorkowaną, w godzinach 13-15 jest problem, żeby samochody jadące w przeciwnych kierunkach wyminęły się przez to, że z dwóch stron ulicy jest zakorkowane, nie mówiąc o dniu targowym, kiedy ciężko jest od samego rana przejechać. Rzadko zdarza się, żeby na jeden lokal mieszkalny przypadał tylko jeden samochód, więc można przypuszczać, że samochodów obsługujących teren projektowanego budynku będzie więcej niż przewidzianych miejsc parkingowych. Skończy się to tym, że będą parkować na ulicy Zygmuntowskiej. Jeszcze raz wnoszę o to, żebyśmy projektując takie inwestycje planowali pewne rzeczy, na problemy komunikacyjne zwracać uwagę. Chciałbym, żeby spróbować zastanowić się, jeżeli nie ma możliwości to żeby ten dojazd zrobić z drugiej strony, uratowałyby życie mieszkańcom nowego TBS-u oraz okolicznym i jeśli byłaby jeszcze możliwość żeby przy krótkim odcinku dojazdowym zrobić kilka miejsc parkingowych dla osób mieszkających na Równej 14 i Zygmuntowskiej 2. Podtrzymuję zdanie, żeby rozważyć, czy byłaby możliwość wjazdu z drugiej strony do projektowanego TBS-u.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – Pan Prezes już o tym mówił, nie

będziemy powtarzać. Problem parkowania to problem całego miasta i trzeba się zastanowić, co z tym zrobić na dłuższą metę.

Radny Edmund Frączak – jestem z tamtych okolic i na tą chwilę już jest bardzo trudno znaleźć miejsce do parkowania. Doceniając działanie Towarzystwa i Pana Prezesa, trzeba zwrócić uwagę na to, że przed taką inwestycją należałoby się zastanowić nad tym problemem. Jeżeli dojdą planowane budynki spowoduje to zwiększenie problemów komunikacyjnych z parkowaniem, biorąc pod uwagę, że w niedługim czasie przy rondzie na ulicy Westerplatte będą kolejne mieszkania. Ten rejon jest mocno zatłoczony. Były sygnały na ewentualną możliwość wykorzystania miejsc parkingowych na parkingu ziemnym przy galerii, większość czasu ten parking jest całkowicie wolny. Drugi temat związany z galerią to parking z podjazdem. Mój dom rodzinny jest po sąsiedzku i widać, jak ten parking wygląda, jest cały czas wolny i można by było z niego korzystać. Jest nieodpłatny tylko przez godzinę, większość osób przyjeżdżających na zakupy nie chce z niego korzystać, dlatego jest wolny i szuka się miejsc w najbliższych okolicach. Jakiś czas temu o godzinie 21 w okolicach Pl. Drzymały, Westerplatte, Zygmuntowska można było znaleźć miejsca parkingowe, teraz trudno o nie nawet po 21. To poważny problem i ten pomysł spowoduje i spotęguje problem, który jest na tą chwilę.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – odpowiedziała Radnemu Iwanczowi i Radnej Skowrońskiej-Wiśniewskiej, że nie będzie możliwości zmiany funkcji tego terenu, jest to teren przewidziany jako teren zielony. Nie można zrobić wjazdu drogą przeciwpożarową. Przy takich obiektach kwestie zabezpieczeń przeciwpożarowych, dojazdów, dróg są restrykcyjnie ułożone, jest tam znak zakaz ruchu z wyjątkiem pojazdów upoważnionych, zarządca galerii na pewno takiej decyzji nie podejmie, nie może tego zrobić. Jedyne rozwiązanie, które możemy zadeklarować to wystąpienie do zarządcy galerii o zmianę funkcjonowania parkingu na poziomie 0. To jest problem, wjazd na parking to kwestia usytuowania i kąta podjazdu, od początku sprawiał problemy, ale to Rada Miejska podjęła kiedyś decyzję o zmianie planu zagospodarowania dla tego terenu, był przewidziany obiekt handlowy o powierzchni 2000m² i Rada zmieniła to na inny obiekt handlowy i było wiadomo, że wygeneruje to kłopot, właściciel nie był w stanie na poziomie 0 zapewnić miejsc parkingowych, stąd zgoda na parking na dachu i ten eksperyment sprawdza się do dzisiaj średnio. Rozpoczniemy z Panem Prezesem rozmowy na temat przeorganizowania korzystania z parkingu naziemnego, ale gwarancji nie mamy. Problem parkowania w miastach o starej zabudowie nie wynika z tego, że zarządcy dróg czy władze samorządowe nie chcą, tylko nie ma metody ich rozwiązania. 50 lat temu samochód był luksusem, z którego korzystała jedna na kilka rodzin. Dzisiaj z samochodu korzysta niemal każdy domownik, niektóre rodziny mają trzy samochody i więcej. Widzimy to w każdym obszarze miasta, nawet na projektowanym kilkadziesiąt lat temu Osiedlu Słowiańskim kiedyś był jeden garaż i podjazd. Dziś auta stoją wzdłuż krawężników, bo jest ich dużo więcej niż kiedyś. Żadne miasto, które funkcjonuje w obrysie historycznym, w sieci dróg powstałych kilkaset lat temu nie znalazło skutecznego rozwiązania tego problemu. Staramy się wszystkie wolne przestrzenie na to przeznaczać, ale możliwości jest mało. W przypadku tego budynku proporcja 1:1 jest maksymalną, jaką udało się osiągnąć. Przy planowaniu nowych budynków, na działkach tworzących inne możliwości komunikacyjne stosujemy wskaźnik 1,8 lub 2, co zabezpiecza potrzeby mieszkańców, w starej zabudowie jest to niemożliwe. W Rynku są kamienice, które w ogóle nie mają dojazdu od podwórek, a ruch w Rynku jest wyłączony. Mieszkańcy pierzei Rynku bez podwórek muszą sobie zabezpieczyć miejsce parkingowe na ulicy Długiej, Pułaskiego, Środkowej, Trybunalskiej, nie ma rozwiązania tego problemu. Możemy go rozwiązać jeżdżąc mniej samochodami, choć to trochę fikcyjne rozwiązanie. To trudne i kontrowersyjne decyzje, dotyczące metropolii zatłoczonych do takiego poziomu, że władze podjęły takie decyzje, najbliżej nas Wrocław, który w miejsce parkingów utworzył ścieżki rowerowe, wymusił parkowanie nawet kilkaset metrów od Rynku. W Paryżu jest zakaz poruszania się dla samochodów obcych, bardzo ograniczone możliwości poruszania się dla mieszkańców. Takie rozwiązania w świecie znajdują taką praktykę, bo problem dużej ilości aut doskwiera miejscowościom na całym świecie, nie tylko w Polsce. Nowe miasta na całym świecie buduje się i planuje teraz inaczej, my staramy się tych zasad przestrzegać w nowopowstających dzielnicach. Deweloper, który kupił szpital i będzie budował budynki będzie miał współczynnik,

który ma zabezpieczyć miejsca parkingowe dla mieszkańców tej posesji. Pan Prezes, jeżeli przystąpi do przygotowywania koncepcji zagospodarowania terenu przy Westerplatte, mając do dyspozycji dużą działkę, na pewno zwróci uwagę na parkingi i ilość miejsc postojowych. Na nowych terenach jest to możliwe, w starej części miasta bardzo trudne.

Radna Sylwia Osojca-Kozłowska – pozwolę się z Panią nie zgodzić. Wszyscy wiemy, że jest problem ze zwiększającą się liczbą samochodów, każda rodzina ma co najmniej dwa, nie znaczy to, że nie ma metod rozwiązania, one są, tylko miasto się nad nimi nie pochyliło. Jedną z metod – przywołała Pani Paryż, również zakorkowane. Jestem zwolennikiem wyprowadzania ruchu z centrów miast, natomiast te miasta znalazły na to sposób. Nie wyrzuciły samochody poza tylko zlokalizowały parkingi, również wielopoziomowe. Nie możemy porównywać się budżetem do Paryża czy Wiednia, ale przywołała Pani starówkę. Za chwilę mieszkańcy zaczną nas pytać co z Zaułkiem Świętokrzyskim – wszyscy wiemy co, ale jest to idealne miejsce pod parking wielopoziomowy. Budujemy TBS na Zygmuntońskiej, nie neguję potrzeby tej inwestycji ale każdą wolną przestrzeń będziemy zabudowywać na mieszkania, a może właśnie w tym miejscu powinien pojawić się parking wielopoziomowy. Wiemy, że to drogie ale to chyba jedyny sposób, żeby rozwiązywać problemy z parkowaniem w mieście, czyli budować parkingi w górę, a zabudowywanie każdego wolnego miejsca tego nie rozwiąże. Mówimy, że przy nowych budynkach zwiększamy wskaźnik – na ostatniej sesji zmniejszyliśmy wskaźnik dla dewelopera, który buduje na terenie Pafalu, był większy a w planie zagospodarowania go zmniejszyliśmy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – miło to słyszeć, bo w kampanii wyborczej w kwietniu mówiłem, że miasto mogą uratować tylko parkingi wielopoziomowe. Nie wszyscy traktowali to poważnie.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – parkingi wielopoziomowe też wymagają m.in. uzgodnień konserwatorskich i w ścisłej zabudowie nie widzimy takich lokalizacji, z wyjątkiem jednej, na której dzisiaj zbudować parkingu nie możemy. Budowanie parkingu wielopoziomowego np. na Osiedlu Zarzecz, aby zabezpieczyć ulicę Zygmuntońską jest rozwiązaniem absurdalnym. Nie jest prawdą, że każdą wolną przestrzeń zabudowujemy, zagospodarujemy w taki sposób, żeby otworzyć trochę miejsca dla mieszkańców m.in. pod cele parkingowe, np. Plac Grunwaldzki, gdzie usunęliśmy budynek w stanie ruiny i w jego miejscu zorganizowaliśmy miejsca postojowe, teren zielony czy ulica Komunardów/Chrobrego, gdzie wyburzyliśmy dużą oficynę, wyrównaliśmy teren, mieszkańcom służy do dzisiaj jako miejsca parkingowe. Każdą możliwą przestrzeń oczyszczamy np. ze starych oficyn, komórek – takim przykładem jest rewitalizacja podwórka z tyłu ulicy Przechodniej, który oczyszciliśmy z niepotrzebnych budowli, ruder, aby mieszkańcy mieli miejsca postojowe.

Radny Edmund Frączak – wracając do przedmiotowej inwestycji, temat się rozkręcił i były przytaczane pochwalne uwagi nt. tego, co się zrobiło do tej pory w innych miejscach. Być może, ale z wieloma potknięciami. Jeżeli ma się świadomość tego, że problem parkingowy jest i w tym miejscu jest widoczny, wydaje się właściwe, żeby się nad nim zastanowić przy planowaniu takiej inwestycji. Zasadne jest zastanowić się i nie posługiwać się stwierdzeniem „no trudno”, to nie jest rozwiązanie. Może należałoby wcześniej ten problem omówić a temat realizacji inwestycji odłożyć na trochę później, po owocnych rozmowach z galerią czy wskazaniu innych rozwiązań w sprawie parkingu.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr VII/8:

w głosowaniu: za -15 , przeciw -1 , wstrzymało się -4,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 30)

projekt uchwały nr VII/8 został przyjęty

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 31 do niniejszego protokołu.

Przerwa 10 min

Ad 5.9.

Projekt uchwały nr VII/9. w sprawie zmiany uchwały o udzieleniu, z budżetu Gminy Miasta Świdnicy na 2024 r., dotacji celowych na planowane prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach zlokalizowanych na terenie Świdnicy, wpisanych do rejestru zabytków lub znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków przedstawiła Inspektor w Biurze Ochrony i Konserwacji Zabytków Izabella Mikuła (zał. nr 32).

Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr VII/9:

w głosowaniu: za -19 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 33)

projekt uchwały nr VII/9 został przyjęty

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 34 do niniejszego protokołu.

Ad 5.10.

Projekt uchwały nr VII/10. w sprawie zmiany budżetu przedstawiła Skarbnik Miasta Marta Żłobicka-Wnuk (zał. nr 35).

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W temacie projektu uchwały zabrali głos:

Radny Jan Dzięcielski – zgłosił wniosek natury porządkowej. Uchwały budżetowe i zmiany są bardzo ważnymi uchwałami i nie możemy ich dostawać na dwa dni przed sesją. To, że nie wykonamy elewacji w teatrze pewnie już było wiadome miesiąc temu. Proszę dochowywać tych co najmniej siedmiu dni, dlatego się wstrzymamy przy tym projekcie uchwały.

Skarbnik Miasta Marta Żłobicka-Wnuk – te zmiany też nie są zależne ode mnie, jesteśmy w trakcie tworzenia projektu budżetu na przyszły rok i oba budżety oraz oba WPF muszą być ze sobą spójne, dlatego pozostawienie kwoty 3 600 000 zł w budżecie tegorocznym i wykazanie jej jednocześnie w budżecie przyszłorocznym jest niedopuszczalne, dlatego musieliśmy to uaktualnić, te informacje też wpłynęły do nas z opóźnieniem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr VII/10:

w głosowaniu: za -12 , przeciw -0 , wstrzymało się -8,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 36)

projekt uchwały nr VII/10 został przyjęty

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 37 do niniejszego protokołu.

Ad 5.11.

Projekt uchwały nr VII/11. zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Świdnicy przedstawiła Skarbnik Miasta Marta Żłobicka-Wnuk (zał. nr 38).

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr VII/11:

w głosowaniu: za -12 , przeciw -0 , wstrzymało się -8,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 39)

projekt uchwały nr VII/11 został przyjęty

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 40 do niniejszego protokołu.

Ad 6. Informacja Przewodniczącego Rady dotycząca oświadczeń majątkowych złożonych przez Radnych

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poinformował, że informacja została radnym przekazana na piśmie (zał. nr 41). Powiedział, że oświadczenia były składane kilkakrotnie przez radnych poprzedniej i obecnej kadencji. Zostały poddane analizie przez Urząd Skarbowy. Analizy są pozytywne - poza drobnymi poprawkami, które zostały naniesione nie było błędów, które wymagałyby interwencji organów. Analizie zostały również poddane oświadczenia majątkowe Przewodniczącego Rady i Prezydent Miasta, którą wykonał Urząd Wojewody i nie było uwag. Pełna informacja do wglądu w Biurze Rady.

Ad 7. Informacja dotycząca oświadczeń majątkowych złożonych Prezydentowi Miasta Świdnicy

Informacja została radnym przekazana na piśmie (zał. nr 42).

Ad 8. Sprawozdanie Prezydenta Miasta z działalności

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski poinformował, że Pani Prezydent udała się do Urzędu Stanu Cywilnego udzielić zaplanowanego ślubu. Sprawozdanie zostało przekazane radnym na piśmie (zał. nr 43).

W załączeniu:

- sprawozdanie ze stanu i struktury bezrobocia w mieście Świdnica (zał. nr 43a)
- informacja dot. wydanych zarządzeń Prezydenta Miasta (zał. nr 43b)
- wykaz postępowań podprogowych o wartości od 85 000 do 130 000 zł, zgodnie z Regulaminem udzielania zamówień podprogowych o wartości do 130 000 zł netto (zał. nr 43c)
- wykaz przetargów przeprowadzonych zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami (zał. nr 43d)
- wykaz przetargów przeprowadzonych zgodnie z ustawą Prawo zamówień publicznych (zał. nr 43e).

Radni nie wnieśli uwag do sprawozdania.

Ad 9. Interpelacje, zapytania oraz wnioski radnych i komisji

Radna Sylwia Osojca-Kozłowska – na początku października spotkaliśmy się na nadzwyczajnej sesji popowodziowej, na której padła deklaracja, że zostanie powołany zespół do przeciwdziałania skutkom powodzi. Mieli zostać do niego zaproszeni wszyscy chętni, m.in. radni. Na Komisji Rozwoju dowiedzieliśmy się przypadkiem, że taki zespół powstał. Jakim

kryterium kierowały się władze miasta i Pan Przewodniczący, bo taka była odpowiedź na pytanie, kto zdecydował, że troje konkretnych radnych do zespołu trafiło, a reszta radnych nie dostała informacji, że taki zespół powstaje, mimo, że chcieli wziąć udział w tej komisji. Jakim kryterium kierowały się władze miasta dobierając zespół i dlaczego Pan Przewodniczący zdecydował, że dwie osoby mają tam być a pominął pozostałych radnych. Następnie odczytała interpelację (zał. nr 44).

W tym temacie zabrali głos:

Zastępca Prezydenta Krystian Werecki – braliśmy pod uwagę radnych, również funkcyjnych, ponieważ Pani Anna Światowa jest przewodniczącą komisji i Pan Michał Zastawny też. To komisje, które przedmiotowo są odpowiednie i zostali tytułarnie do włączeni do komisji. Kiedy było wydane zarządzenie nie było mnie w pracy, ale wiem, że radni mogą uczestniczyć w pracach komisji. Powoływanie takiego organu kolegialnego jak komisja składająca się z 30 czy 40 osób nie będzie sprawnie przeprowadzona, może burzyć cały porządek obrad. Gdyby były wykluczeni radni, mieszkańcy lub inne osoby, które chciałyby się wypowiedzieć o powodzi to byłoby niesprawiedliwe. Wzięliśmy dwóch przewodniczących komisji stałych, byli dyrektorzy Biura Bezpieczeństwa i Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej, nie braliśmy wszystkich dyrektorów ale mamy dyrektora Wydziału Infrastruktury, który będzie miał najwięcej do powiedzenia w celu zabezpieczenia miasta ze strony infrastrukturalnej i Pan Adam Mazur, który zajmuje się kwestiami zarządzania kryzysowego. Jeżeli chodzi o mieszkańców, swój akces bezpośrednio do nas zgłosił Pan Albert Mścisz, który również jest przedstawicielem Rady Seniorów i uczestniczy w pracach komisji. Nikt z nas nie wyklucza radnych, abyście uczestniczyli w pracach komisji. Była sesja dotycząca powodzi, trwała kilka godzin a wnioski, jakie miały zostać wypracowane tylko Przewodniczący Rady Pan Lewandowski przedłożył, a na moje ręce wnioski złożyła Radna Sylwia Osojca-Kozłowska. Jeżeli mamy wyciągnąć wnioski w sposób prawidłowy i na przyszłość zabezpieczyli miasto uważam, że konstruowanie komisji składającej się z wielkiej ilości osób byłoby niecelowe. Każdy organ kolegialny, który składa się z dużej ilości osób nie będzie w sposób sprawny prowadził danej procedury.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – mam istotną informację w tym temacie, padł zarzut, czemu tylko te osoby i nikt inny nie wiedział. Byliśmy na sesji wszyscy, usłyszeliśmy od Pani Prezydent, że taki zespół czy komisja ma sens i będzie go powoływać. Nie była mowa, jaka to będzie procedura, jaka kolejność, z jakiego klucza. Słyszałem, że Radny Zastawny się zgłaszał, sam się zgłosiłem, ponowiłem propozycję uczestnictwa w obecności Dyrektora Mazura parę tygodni później. Jako przewodniczący ani Biuro Rady nie brało udziału w organizowaniu i tworzeniu zespołu i pisaniu zarządzenia, więc zakładałem, że każdy z radnych będący na tamtej sesji słyszał to samo i mógł się zgłosić. Jeśli byście się zgłosili to byliście bez problemu, nie ma potrzeby zawężania składu tej komisji. Pytanie do Pana Mazura – kto oprócz tych radnych i mnie zgłosił taki akces.

Dyrektor Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Adam Mazur – odpowiedział, że oprócz Przewodniczącego i pozostałych radnych, którzy są członkami tej komisji akcesu spośród radnych nie było. Nie pytałem się, ale jeśli Pan Przewodniczący do mnie się zgłosił, pozostali też się zgłosili i tworząc skład komisji kierowaliśmy się merytoryką jej prac, uznaliśmy, że taki skład komisji jest istotny, natomiast w zapisach zarządzenia mogę zapraszać, Państwo otrzymają ode mnie zaproszenie na spotkanie w ramach prac komisji. Po ukonstytuowaniu się komisji zostaniecie Państwo zaproszeni i to spotkanie odbędzie się jeszcze w listopadzie. Zamierzamy spotkać się z mieszkańcami Świdnicy po przeprowadzeniu wstępnych czynności komisji, kiedy pierwsze wnioski nam się nasuną, chcemy również wysłuchać mieszkańców, którzy spotkają się z nami na sali USC i głosy istotne, potrafiące wnieść pozytywne rozwiązania do prac naszej komisji, również zostaną w protokole odnotowane i uwzględnione.

Radna Sylwia Osojca-Kozłowska – możemy sobie poopowiadać piękne historie, ale jeżeli na sesji padła informacja, że powoła się zespół z chętnych to polega to na wysłaniu informacji do radnych i się pyta, kto jest chętny, a ci radni zgłaszają wtedy swój akces. Przedwczoraj przez przypadek dowiedzieliśmy się, że ten zespół został powołany w momencie, pytając o to na

komisji. Jest to nie w porządku, to wykluczenie części z nas, którzy chcemy pracować na rzecz dobra miasta, powódź nie jest tematem politycznym i ci, którzy chcą powinni być włączeni, a nie wykluczani i jest to oszukiwanie radnych. Na poprzedniej sesji padła informacja, że każdy chętny będzie mógł wziąć w tym udział, a nie przyjdzie do Pana Mazura i powie, że chce, mieliśmy otrzymać taką informację.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – Pani Radna oczekuje zaproszenia imiennego.

Radny Edmund Frączak – nie każdy jest jasnowidzem, żeby wiedział tak, jak Pan co należy zrobić i wydaje się, że w sposób jasny należało wszystkich poinformować. Pan odpowiada za przekaz takich informacji, jak również za wybiórcze traktowanie tej sprawy. Sposób sporządzania tego zarządzenia świadczy o arogancji, jak jesteśmy traktowani i nie chodzi o meritum tej sprawy, ale mówiliśmy o tym, że dobrze się stało jak się stało i nie będę wracał do analizowania tego, mogę świadczyć merytoryczną pomocą i wydawało mi się, że można z mojego doświadczenia korzystać. Ten przykład mówi o sposobie sprawowania instytucji prezydenta i proszę zwrócić uwagę na rodzącą się potrzebę zróżnicowania tego, co jest zarządzaniem, czyli koordynowaniem działania różnych służb i instytucji od rządu. Po tym, co się wydarzyło wydaje się, że mamy do czynienia z rządem.

Radny Jacek Iwancz – jestem rozczarowany wypowiedzią Pana Prezydenta Wereckiego, z której wynika, że Pan zdecydował, kto z radnych jest godny lub niegodny uczestniczyć w takiej komisji. Nie możemy mówić, że jak ktoś nie jest dyrektorem od zarządzania albo przewodniczącym komisji, nie będzie w stanie pracować w tej komisji. Proszę nie decydować za radnych, czy jesteśmy godni czy nie brania udziału w takiej komisji. Zwracam się do Pana Przewodniczącego - jest Pan naszym przedstawicielem, który powinien dbać o dobro radnych. Jeżeli Pan uważa, że słowo wypowiedziane na sesji nie jest wiążące to mi przykro, ponieważ podczas ostatniej sesji publicznie powiedziałem, że chętnie wezmę udział w pracy komisji, a Pan pominął fakt tej publicznej wypowiedzi twierdząc, że jeśli ktoś nie deklarował udziału to nie ma prawa być powołany. Jeżeli uważa Pan, że to, co mówimy na sesji nie jest ważne i wiążące to bardzo mi przykro, tak przedstawiciel radnych nie powinien postępować. Bardzo proszę zwrócić uwagę na to, co radni mówią podczas sesji. Druga rzecz, jeżeli coś ważnego się dzieje, a powstanie takiej komisji jest ważną rzeczą, była duża zgodność wśród radnych, abyśmy przeszli do prac nad zabezpieczeniem na przyszłość. Jeżeli w takich rzeczach Pan uważa, że nie warto poinformować jakiegokolwiek klubu radnych, że taka komisja powstaje to jest nieporozumienie. Dobrym zwyczajem byłoby, jeżeli powstaje komisja z udziałem radnych, żeby przynajmniej szefowie klubów i radni niezależni zostali poinformowani, że coś takiego się dzieje. Wtedy jako klub Koalicji Obywatelskiej zdecydowalibyśmy o partycypacji w obradach, wybralibyśmy osobę chętną do uczestniczenia w komisji. Ta komisja nie jest zwykła i nie powstaje w określonych sprawach, sytuacja była nadzwyczajna i powinniśmy dopełnić wszelkich formalności, żeby każdy wiedział, że taka komisja powstaje i miał szansę aplikować, a że nie zgłosiłem się do Dyrektora Mazura to zostałem osobą, która nie była zainteresowana pracą – byłem, na sesji to powiedziałem i to dla mnie słowo wiążące.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – Pan jest pedagogiem, wychowawcą młodzieży, ale proszę nie traktować nas jak dzieci. Teraz nas Pan skarcił, powiedział, że Pan myślał, wspominał a myśmy nie zadbali o to, żeby Pan w odpowiedniej formule został poinformowany. Jakoś inni radni wiedzieli, a Pan nie mógł. Nawet do dzieci tak się nie mówi, bo można je zrazić. Proszę Panią Prezydent, aby sięgnęła pamięcią i przypomniała sobie, co powiedziała i sformułowała, że taki zespół powstanie, kiedy go powoła itd., bo czuję się bezpodstawnie obwiniany za coś, co nie było w mojej gestii, chciałem być w zespole i to wszystko. Jak sobie przypomnę, jak przebiegała sesja nadzwyczajna, o którą zabiegaliśmy wszyscy, chcieliśmy się dowiedzieć, rozliczyć, nauczyć się czegoś na przyszłość a ona była mierna, miałka. Poza wystąpieniem komendantów, dyrektorów i niekończącymi się życzeniami, podziękowaniami to nie potrafiliśmy z siebie wyartykułować nic istotnego, żeby mieć wrażenie, że temat powodzi chcemy kontynuować. Pani Prezydent pomyślała, żeby zrobić zespół z tych, którzy coś chcieli, a reszta powinna się zgłosić, samemu trzeba podejmować inicjatywę. Proszę

Panią Prezydent, aby powiedziała, co była intencją powołania tego zespołu. Będę wnioskować, aby rozwiązać ten zespół i zawiązać go jeszcze raz z tymi samymi osobami, które chcą w nim pracować. Uczestnictwo w zespole nie wiąże się z gratyfikacją finansową, przywilejem. Mieszkając nad rzeką czułem się w obowiązku być w komisji, może ktoś mieszkający parę kilometrów dalej pomyślał, że to nie dotyczy jego mieszkańców, chciałem być i się zapisałem.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – jest to komisja, która ma się zajmować koordynacją tego, co będzie się toczyło w sprawach usuwania skutków powodzi, koncepcją przeciwdziałania takim skutkom w przyszłości. Każda komisja nie może być zbyt liczna, musi być jakiś zespół, który to wszystko koordynuje, stąd też osoby, które się tam znalazły, są reprezentantami pewnych grup. Jest Pan Maciej Gleba jako dyrektor wydziału, który będzie zbierał wszystkie informacje dotyczące infrastruktury, nadzorował korespondencję z Wodami Polskimi, jest Pan Adam Mazur a mogli być jeszcze jego pracownicy, mogliśmy Straż Pożarną zaprosić, tylko jak wyglądałaby ta praca na co dzień. Będziemy Państwa zapraszać do udziału w pracach tej komisji. Jeżeli Państwa dobrą wolą jest wniesienie czegoś do tych zagadnień to będzie taka okazja jako zaproszeni do uczestnictwa w pracach, a grupa tych sześciu osób będzie to koordynować. Pan Albert Mścisz jest przedstawicielem środowiska mieszkańców, których zgłosiło się kilkoro, ale stwierdzili, że wystarczy, że będzie ich reprezentowała jedna osoba, Takie jest przesłanie, że zespół liczy sześć osób i każdy z Państwa, jeżeli ma do wniesienia coś konkretnego, konstruktywnego może uczestniczyć w spotkaniach i mieć wkład w to dzieło.

Radna Violetta Wiercińska – odniosła się do słów Zastępcy Prezydenta, że tylko Pan Lewandowski i Pani Osojca-Kozłowska złożyli wnioski popowodziowe. W formie pisemnej złożyłam takie wnioski chyba 7 października i nie powinny umknąć. Na sesji nadzwyczajnej Pani Prezydent dostrzegała tylko swoich radnych, którzy pracowali na wałach. Ja również pracowałam razem z mieszkańcami, nie byłam dostrzeżona i w tym przypadku również składam wnioski, działam na rzecz mieszkańców, jest to przykre.

Radna Zofia Skowrońska-Wiśniewska – jestem w innej sytuacji, ale zabiorę głos, ponieważ nie podoba mi się wiele rzeczy. Pani i Pan Prezydent są władzą wykonawczą, my jesteśmy ciałem ustawodawczym, przychodzi propozycja do Pana Przewodniczącego, żeby wytypować radnych. Sprawa jest prosta, Pan Przewodniczący wysyła zaproszenie i spośród chętnych osób dokonuje wyboru, ale taka informacja powinna przyjść do radnych. Pani Prezydent ustala, że tych radnych powinno być dwóch, trzech i dokonuje wtedy wyboru Pan Przewodniczący, nie na zasadzie wskazywania przez władzę wykonawczą, kto ma zasiadać w tym ciele. Jest to ważna komisja, będą inne powołania, też nie miałam informacji i uważam, że to nie w porządku. Kiedy Przewodniczący miał taką informację, powinien rozesłać do wszystkich radnych i dokonana jest później weryfikacja. Nie powinno być tak, że Pan Zastępca Prezydenta dokonuje wyboru.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – nie miałem żadnej informacji z Biura Zarządzania Kryzysowego czy od Pani Prezydent, że zespół już jest powołany, że będzie zarządzenie, dowiedziałem się tak, jak Państwo.

Radny Jan Dzięcielski – zostaliśmy oszukani co najmniej dwa razy i to na sesji nadzwyczajnej dotyczącej powodzi. Wszyscy na tej sesji byliśmy w dobrej woli, aby się porozumieć w sprawie ważnej, czyli powodzi. Pani zadeklarowała, i jest to nagrane, że do zespołu zostaną zaproszeni radni wszystkich opcji, nie zostało to zrobione, to pierwsze kłamstwo. Drugie kłamstwo - Pana Prezydenta Wereckiego, który przed chwilą powiedział, że nikt nie zgłosił swoich wniosków, jak naprawić sytuację, a na sesji nadzwyczajnej ustaliliśmy, sam o to wnioskowałem, żebyśmy na komisjach zgłosili wnioski. Przedwczoraj była komisja Spraw Społecznych, prosiłem Panią Przewodniczącą, żebyśmy się tym zajęli, nie zajęliśmy się, ale mieliśmy to wypracować na komisjach i dać wnioski, więc Panie Prezydencie proszę nie kłamać.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – Pani Prezydent, proszę się zastanowić nad rozwiązaniem komisji i powołaniem jeszcze raz, wszyscy będziemy zadowoleni.

Następnie interpelacje odczytali i złożyli Radni:

- Andrzej Ora.....(zał. nr 45,46)

- Krzysztof Grudziński.....(zał. nr 47-50)
- Jacek Iwancz – zgłosił wniosek do Przewodniczącego Rady, żeby w momencie, kiedy dowie się o powołaniu jakiejś komisji, zarządzeniach itd., żeby taką wiedzę o tym, co dzieje się w mieście przekazywać radnym. Proszę również Pana Przewodniczącego, aby nie komentował moich wypowiedzi w odniesieniu do mojego miejsca pracy, staram się, aby miejsce pracy i praca radnego były dwiema odrębnymi rzeczami.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – odpowiedział, że jak tylko takie informacje będą dostępne to Państwo będą się dowiadywać pierwsi. Z Wiceprzewodniczącym Fasugą doszliśmy do rozwiązania i mamy propozycję dla Rady, bo ustawa o samorządzie gminnym w art. 21 mówi, że „Rada gminy ze swojego grona może powoływać stałe i doraźne komisje do określonych zadań, ustalając przedmiot działania oraz skład osobowy”. Jest rozwiązanie dla tej sytuacji, możemy powołać komisję doraźną nt. powodzi i stanu popowodziowego, ta komisja może wtedy swoje wnioski, propozycje, sugestie kierować do władz. Jeśli Pan Radny Iwancz zechce dzisiaj taki wniosek napisać, do czego zachęcam, to taka komisja zostanie powołana i wszyscy chętni będziemy mogli w niej uczestniczyć.

Radny Edmund Frączak – jeszcze krótko do zespołu, który został powołany i w nawiązaniu do wypowiedzi Pani Zofii Skowrońskiej. Wydaje mi się, że wyboru radnych do tego zespołu powinna dokonać Rada, bo obawiam się, że Pan Przewodniczący wskazałby osoby, które jemu by bardziej pasowały. W wypowiedzi odnośnie zarządzenia zauważyłem, że Pani Prezydent wykorzystuje atuty przyzwoitej erudycji, ale jest to tylko forma tego zagadnienia, natomiast istotą są wartości, jakie faktycznie powinno się reprezentować.

- Zofia Skowrońska-Wiśniewska.....(zał. nr 51,52)

Ponadto, interpelacje złożyli radni: Luiza Nowaczyńska (zał. nr 53-55), Sylwia Osojca-Kozłowska (zał. nr 56-58), Magdalena Rumiancew-Wróblewska (zał. nr 59), Beata Szczepankowska (zał. nr 60).

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – odpowiedziała Radnemu Grudzińskiemu, że będzie odpowiedź pisemnie, ale co do orlików to rząd szumnie zapowiedział, że będzie taki program, ale dla nas w żaden sposób nie jest atrakcyjny, ponieważ oferuje tylko 30% dotacji, 70% musielibyśmy pokryć samodzielnie. Panie Dyrektorki stwierdziły, że będą czekały na inne propozycje, wymagające mniejszej partycypacji miasta. Jeżeli znajdzie taka zmiana, bo dla wielu szkół w Polsce to istotna bariera, to do takiego programu przystąpimy, jest to ważny problem, trzeba te orliki odnowić i zmodernizować, nie tylko nawierzchnie.

Komisja Uchwał i Wniosków odczytała wniosek Radnego Jacka Iwancza do Przewodniczącego Rady Miejskiej o niezwłocznym informowaniu Radnych o zarządzeniach Prezydenta dotyczących pracy radnych i tworzonych komisji z udziałem Radnych (zał. nr 61).

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – mam apel do Radnego Iwancza, miał Pan złożyć, z tego, co zrozumiałem, wniosek o powołanie komisji doraźnej, na to liczyliśmy, a Pan mnie gani. Przyjmuję uwagę, nie będzie Pan składał wniosku, żeby powołać komisję doraźną na temat stanu popowodziowego.

Radny Jan Dzięcielski – odpowiedział Przewodniczącemu Rady, że radni nie są jego sekretarkami i Pan Radny Iwancz nie jest jego sekretarką.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – przyjmuję to, a ja nie jestem jako Krzysztof Lewandowski i Przewodniczący Rady chłopcem do ganienia i upominania, jakie tu miały miejsce. Skoro radny wypowiada się trzy razy i bez końca powtarza, że został pominięty, oszukany to możemy zrobić wszystko, żeby to naprawić, ale Pan Radny nie chce, chciałby być w komisji, ale nie chce, żeby została powołana, nie rozumiem.

Radny Edmund Frączak – Radny Iwancz złożył wniosek do Komisji Uchwał i Wniosków, więc chyba postąpił należycie.

Ad 10. Oświadczenia i sprawy organizacyjne

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Rafał Fasuga – poinformował, że w nowej kadencji zaczęła działać Komisja Sportu Związku Miast Polskich, do której po raz kolejny został przez miasto powołany. W komisji tej pracuje również Zastępca Prezydent Krystian Werek. 17 i 18 października w Legnicy odbyło się pierwsze spotkanie na zaproszenie Prezydenta Macieja Kupaja. Komisja się powołała, zgłosiły się 62 osoby z całej Polski, z różnych miejscowości. Główny cel pracy komisji dotyczy finansowania sportu w małych i dużych miejscowościach. Porozmawialiśmy o „ustawie Kamilka”, jak to wygląda w środowisku sportowym, były również poruszane tematy finansowania sportu, a Ministerstwo reprezentowała Pani Dorota Ognicha, która jest dyrektorem Departamentu Sportu dla Wszystkich i zajmuje się finansowaniem wszystkich inicjatyw, które mogą podejmować nasze kluby w miastach poniżej 100 tysięcy mieszkańców. Dziękuję za kolejne powołanie mnie do tej komisji.

Radny Wiesław Żurek – zostałem zobligowany przez dużą grupę mieszkańców Świdnicy, żeby poruszyć temat sportu świdnickiego, szczególnie o poziom, jaki jest obecnie reprezentowany przez wiodące dyscypliny sportu w mieście, czyli piłkę nożną. Piłka ręczna jakoś funkcjonuje, mają to jakoś poukładane. 15 lat temu się od tego odwróciłem, znalazłem sobie inną niszę, ale mówię to też do radnych, bo to są pieniądze publiczne – jeszcze tak źle nie było, np. jeżeli chodzi o dyscyplinę seniorską piłki nożnej. Nigdy nie wnikałem, chciałem się od tego odciąć, jednak mam ogromne naciski i zostałem zobligowany do poinformowania o tym. Nie wiem, czy to coś da, bo jest prezydent odpowiedzialny za sport, powołana została Komisja Sportu, myślałem, że tam będzie gremium, które przyjrzy się temu, znajdzie jakieś rozwiązania lub przyczyny, dlaczego tak się stało, ale tak się nie dzieje, więc mam apel do nas wszystkich, może nie wszyscy się interesują sportem, ale wielu świdniczan to interesuje i chcieliby w niedzielę iść na mecz siatkówki seniorskiej, mecz piłkarski III ligi. Zdaję sobie sprawę, że nie jest zadaniem gminy stricte finansowanie czy opieka nad sportem kwalifikowanym. Mamy stwarzać warunki, dofinansowywać rekreację i sport dzieci i młodzieży, ale to już są slogany. Zarządzający miastami przywiązują wagę do sportu, obierają sobie kierunek i chcą coś osiągnąć dla drużyny seniorskiej. Teraz w Wałbrzychu udało im się zrobić ekstraklasę w koszykówce, choć było tam w pewnym momencie totalne zero. Jeleniej Górze udało się w innej dyscyplinie. U nas wszystko zaczyna wyglądać źle. Chciałbym uświadomić, że Polonia Świdnica w piłkę nożną występuje w IV klasie rozgrywkowej, a w zasadzie V, gdzie oprócz nas, występuje 5-6 wiosek, które mają 20 tysięcy dofinansowania z LZS-u. Proszę Panie Prezydencie, albo jak będzie nowy prezydent, który będzie miał to w obowiązkach, żeby spróbować przyjrzeć się tematowi, wypracować jakieś kierunki z prawdziwymi specjalistami, nie tymi, którzy przychodzą co trzy miesiące do Pani Prezydent i mówią że są najlepsi, kochają dzieci a wyniki mają super, bo to jest nieprawda. Nie ma jeszcze tragedii, ale prawdopodobnie drużyna seniorska Polonii Świdnica znajdzie się w następnej rundzie w gronie zespołów Pszena, Bystrzyca Dolnej. Zobligowano mnie, żeby ten temat poruszyć i jest mi przykro, bo poświęciłem tam naście lat, żeby nie było tak, jak jest. O siatkówce nie będę mówić, można było ten problem rozwiązać trochę inaczej. Boję się, żeby kolejna dyscyplina sportu, jaką jest piłka nożna, nie trafiła na niszę rozgrywek wioskowych.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – Radny Żurek przypomniał, że mamy Komisję Sportu i Turystyki, ale nie może funkcjonować, bo nie możecie wybrać ze swojego grona przewodniczącego. Zróbmy tak, że zwołam pierwsze posiedzenie i tam wybieriecie przewodniczącego, a na sesji to powtórzymy w formie uchwały. Czekam na sugestie.

Radny Jan Dzięcielski – nawiązując do Pana wypowiedzi to prosimy zaproponować w projekcie uchwały na kolejną sesję wybór przewodniczącego, to po pierwsze. Po drugie, nawiązując do tego, co mówił Przewodniczący Fasuga mam pytanie – czy ze Związku Miast Polskich przyszła do Pana Przewodniczącego informacja, że możemy się zgłaszać do takich stałych komisji, ja nie miałem takiej informacji i chyba nikt z radnych też jej nie otrzymał. Nie mam pretensji do Przewodniczącego Fasugi, że jest w komisji, bo jest już kolejną kadencją, ale inni radni mogliby mieć taką możliwość, żeby się zgłosić.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Rafał Fasuga – w mojej sytuacji jest inny przypadek, bo byłem przez dwie kadencje, więc na maila prywatnego dostaje informacje, że po raz kolejny się spotykamy, wybieramy gremium itd. Jestem, nie zrezygnowałem. Zrezygnowałbym, jeżeli przestałbym być radnym z automatu. Z tego, co mówi przepis to chyba po dwie osoby mamy możliwość zgłoszenia, ale to miasto zgłasza, nie tylko radni, ale też urzędnicy mogą być. Z wielu miejscowości są również prezydenci zgłaszani czy dyrektorzy wydziału sportu. Co do innych komisji, czy przyszło takie zawiadomienie ze Związku Miast Polskich to nie wiem, bo tych komisji jest kilkanaście, które działają.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – odpowiedział, że zawiadomienia nie przyszły. Było tylko zaproszenie dla Przewodniczącego Fasugi i zdecydował, że będzie kontynuował pracę w tym zespole. Jak tylko przyjdzie informacja, że nowe gremia będą się powoływać to będą Państwo poinformowani.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – Związek Miast Polskich zaprasza wszystkich do współpracy, mogą w pracach komisji uczestniczyć zarówno radni, jak i urzędnicy. Proszę wejść na stronę Związku Miast Polskich, tam jest wykaz wszystkich komisji, jest ich kilkanaście. Jeżeli ktoś z Państwa zgłasza taki akces to do Biura Rady albo na moje ręce proszę złożyć, prześlemy to zgłoszenie do Związku. Nie ma ogólnej rekrutacji, wezwania tylko jest informacja na stronie. Poprosiła o zabranie głosu Zastępcę Prezydenta.

Zastępca Prezydent Miasta Krystian Werecki – jeżeli chodzi o kwestie poruszone przez Radnego Żurka – w tamtej kadencji dużo rozmawialiśmy o działalności klubów sportowych. Kompetencje gminy w tym zakresie są ograniczone – Państwo jako radni, my jako organ wykonawczy dajemy dotacje i ją później rozliczamy. Zarówno organizacje pozarządowe, kluby sportowe działały w ramach swojej niezależności. To klub sportowy powinien wewnętrznie organizować swoją pracę, rozwiązywać problemy. Jeżeli chodzi o piłkę nożną to Pan Radny jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poprzedniej kadencji kontrolował też działalność tego klubu. Nie wykazano żadnych nieprawidłowości, aby móc taką dotację odebrać. Każda gmina i miasto chciałoby, żeby kluby sportowe były w I, II czy III lidze ale mamy jak mamy. Za tym, jak awansuje klub wyżej, potrzebne są większe pieniądze. W ramach swoich możliwości Gmina Miasto Świdnica wspiera kulturę fizyczną i sport w mieście. Nie chodzi tylko o wyniki ale o edukację, zdrowy tryb życia, dzieci i młodzież. Chcielibyśmy, żeby było lepiej, ale też mamy ograniczone mechanizmy co do naszej działalności. NGO-sy, kluby sportowe to niezależne organizacje. Kibicuję piłce nożnej, życzę im sukcesów, bo one motywują do dalszej działalności, a niezadowolone ze strony kibiców, rodziców i innych środowisk też do nas docierają, ale to są wewnętrzne sprawy klubu. Jeżeli chodzi o siatkówkę, to jest zupełnie inna historia. Pan Radny mówi, że można by było sprawę rozwiązać inaczej – nie można było. Każdy klub sportowy składa sprawozdania z przyznanej dotacji. Państwo nie ponosicie żadnej odpowiedzialności za decyzje, tylko głosujecie za tym, aby te pieniądze na sport się znalazły, ale organ wykonawczy czyli Prezydent Miasta i ja, który nadzoruje działalność klubów sportowych za przyjęcie danego sprawozdania ponoszę odpowiedzialność. Kiedy wiedziałem, że w danym sprawozdaniu są nieprawidłowości to nie podpiszę się pod nim z racji, że mogę odpowiadać finansowo i karnie w tym zakresie. Sprawę prowadzi teraz prokuratura, radni zostali poinformowani. Taki wniosek złożyliśmy, jeżeli chodzi o jedno sprawozdanie finansowe i analogiczny wniosek został złożony, jeżeli chodzi o drugie sprawozdanie finansowe, złożone do gminy przez klub. O wynikach całego postępowania przygotowawczego czy ewentualnego postępowania sądowego, zostaniecie poinformowani. To nie tak, że gmina w tym zakresie miała możliwości temu zapobiec, ponieważ to są niezależne kluby sportowe i polityka tego klubu doprowadziła do tego, że zarząd klubu ma duże problemy. Nie chcę w to wnikać, postępowanie przygotowawcze prowadzone przez prokuraturę wszystko wyjaśni. My jako urzędnicy odpowiadamy karnie i finansowo za podejmowane decyzje, nie podpiszę się pod takim sprawozdaniem, aby za wszelką cenę ratować czyjąś głowę, w tym wypadku poprzedni zarząd czy ten, który obecnie tłumaczy się przed organem ścigania.

Radny Wiesław Żurek – nie zrozumiał Pan prawidłowej intencji problemu, który poruszyłem. Wiem, na czym polega dotacja, prawidłowe rozliczenie, konkretnie odniosłem się do tego, czy

jest możliwość, a w innych miastach je stosują, żeby tak współpracować z klubami i na takich zasadach przyznawać im dotacje, gdzie wynik sportowy będzie wyznacznikiem dalszej działalności, ewentualnie dalszego szukania sponsorów. Jeżeli chodzi o siatkówkę, jak powiedziałem Panu, że było rozwiązanie to powiem krótko – osiem lat temu była taka sama sytuacja z piłką nożną, jeżeli chodzi o finansowanie, nie mogło zostać przyjęte sprawozdanie, prezydentem był Pan Murdzek. Pan Prezydent mnie zawołał, wiedział, że kiedyś tam byłem, czy da się to uratować, bo sprawa albo do prokuratury albo klub trzeba likwidować. Porozumiałem się ze związkami piłkarskimi, sportowymi i zastosowaliśmy sposób, zgodny z prawem, przełożenia licencji na inne stowarzyszenie z zachowaniem wszystkich insygniów klubu. W tym przypadku mogliście tak zrobić, spotkać się z ludźmi, którzy chcą zrobić tam siatkówkę, odsunąć ich od władzy ale dać im warunek, że biorą zmianę licencji i są w seniorskiej II lidze, która z tradycją tego miasta zostaje. Pan odstawiony przeze mnie i Pana Murdzka trafił do prokuratury ze swoim stowarzyszeniem. Nie obchodzi mnie, co z długami robił, to są skomplikowane sprawy, ale do załatwienia. Wiem o sprawozdaniach, rozliczałem klub 12 lat, wiem, na czym wszystko polega. Można różne działania wdrożyć, żeby wymagać od klubów, które dostają największe finansowanie, wyników sportowych. Świdnica będzie na drugi sezon grała z wioskami, o to mnie ludzie pytają To klub o wielkich tradycjach i niektórzy są do tego przywiązani. Jeżeli mój wywód nic nie da to trudno, zrobiłem to, do czego mnie zobligowano.

Radna Sylwia Osojca-Kozłowska – w nawiązaniu do możliwości pracy w komisjach Związku Miast Polskich, poinformowała, że przed chwilą złożyła na ręce Pani Prezydent i Pana Przewodniczącego akces do Komisji Turystyki, kiedyś już w nim pracowała jako urzędnik.

Prezydent Miasta Beata Moskał-Słaniewska – przed nami jeszcze jeden temat, który chciałam poruszyć, czyli finanse samorządów w tym i przyszłym roku. Rząd podjął decyzję dotyczącą tzw. kroplówki, czyli uzupełnienia utraconych wpływów z tytułu podatków PIT i CIT dla samorządów. Czekaliśmy na nie, są nam potrzebne, ponieważ ubytki spowodowane cztery lata temu bardzo nam doskwierają w sferze dochodów i wydatków bieżących. Rozmowy na temat kroplówki i jej wysokości trwały całe lato na linii rząd-samorząd, reprezentowany przez różne korporacje, również wśród parlamentarzystów, też w takich rozmowach uczestniczyłam, były bardzo długie debaty w Związku Miast Polskich i decyzja rządu wprowadziła środowisko samorządowe w daleko idącą konsternację. W Świdnicy ubytki z podatku PIT szacowane są na minimum 30 milionów rocznie. Rok temu o tej porze otrzymaliśmy kroplówkę w wysokości 21 milionów, w tym roku otrzymaliśmy niespełna 9 300 000 zł. W porównaniu rok do roku to zaledwie 43% kwoty ubiegłorocznej, co stawia nas w trudnej sytuacji. Te środki stanowiły dla nas zapas, który wykorzystywaliśmy przy konstruowaniu budżetu na rok kolejny, pozwalało dopiąć stronę wydatkową i spokojnie rozpocząć funkcjonowanie w nowym roku. Pieniądzy jest 60% mniej w przypadku Świdnicy, są miasta, które są w jeszcze gorszej sytuacji, dotyka to głównie miast na prawach powiatu, które łączą inne funkcje, mają więcej zadań a brak pieniędzy może prowadzić do poważnych perturbacji w ich funkcjonowaniu. Najbliższy nam jest Wałbrzych, który otrzymał dużo mniej pieniędzy niż rok wcześniej. Przy podejmowaniu różnych decyzji, szczególnie dotyczących wydatków bieżących musimy brać pod uwagę nasze niezrekompensowane możliwości. Obiecano nam więcej, inaczej, słowa nie dotrzymano. Parlament przyjął nową ustawę o dochodach j.s.t., Pan Prezydent na prośbę środowisk samorządowych i rządu bardzo szybko ją podpisał, ale rozmowy na jej temat były burzliwe do samego końca. Przyjęto rozwiązanie, że projekt przedstawiony przez Ministra Domańskiego, dalece niedoskonały i nieuwzględniający postulatów samorządowych, zostanie przyjęty i natychmiast rozpoczną się prace korygujące. Zasada, przedstawiona nam wiosną tego roku była dobra, czyli odejście od naliczania dochodów własnych w oparciu o zebrane podatki a dochód bieżący samorządu stanowić będzie ściśle określony procent dochodu mieszkańców. Pierwsza kwestia to duży protest miast na prawach powiatu, że ten procent jest za mały, żeby pokryć potrzeby bieżące i byłoby dobrze, gdyby nie jednoczesne zapisy dotyczące zmniejszenia subwencji ogólnej i zmiany konstrukcji finansowania oświaty. Od lat apelowaliśmy o zwiększenie nakładów Państwa na oświatę, naszą propozycją było, aby rządowa subwencja pokrywała koszty płac nauczycieli i wówczas, kiedy rząd decyduje o podwyżce płac automatycznie rośnie subwencja oświatowa. Takich rozwiązań oczekiwaliśmy, deklarując, że

pozostałe płace w oświacie będą przez nas finansowane, zapewnimy podwyżki i utrzymamy budynki szkolne, przedszkolne, będziemy je remontować w zakresie bieżącym. Remonty kapitalne, generalne czy budowa nowych budynków to sfera do rozmowy z Państwem. Ku naszemu zaskoczeniu takich rozwiązań nie ma. Zmieniono subwencje na dotacje, nie ma naszych wyliczeń subwencji tylko wyliczenie potrzeb oświatowych. Dotacja jest rzeczą względną, nie musi być stała, jest uznaniowa więc jest to element niepewności a te parametry, które już otrzymaliśmy do konstruowania budżetu pokazują, że potrzeby samorządu w tym zakresie nie zostały spełnione. Przypomnę skutki, jakie zrodziły podwyżki dla nauczycieli, o których rząd zdecydował wiosną tego roku. Godne płace są potrzebne w oświacie, nauczyciele podwyżki dostali, ale rząd nie wywiązał się z obietnicy, dostaliśmy subwencję ogólną, która nie pokryła wszystkich kosztów, dokładaliśmy do podwyżek bezpośrednio, a jesienią 6,5 miliona złotych na dotację dla przedszkoli niepublicznych, których wysokość zależy bezpośrednio od kosztów ponoszonych w oświacie publicznej. Te piękne zapowiedzi są nieprawdą. Nasze dochody wzrosną o ponad 300 miliardów złotych w ciągu 10 lat, jeżeli podzielimy to na lata, uwzględnimy inflację, rosnące wszędzie koszty, to nie ma się z czego cieszyć. Czekamy od początku roku na rozstrzygnięcie programu dotyczącego dróg. Co roku funkcjonował Fundusz Dróg Lokalnych, różnie się on kiedyś nazywał, dystrybucją środków zajmował się Urząd Wojewódzki i zazwyczaj mieliśmy rozstrzygnięcia już w kwietniu. Mamy październik, rozstrzygnięcia nie ma. Były takie lata, za różnych rządów, że nabory organizowano dwa razy w roku. Teraz czekamy wciąż na jedno rozstrzygnięcie, chociaż o tym, że środki są przyznane słyszeliśmy parę miesięcy temu. Na szczęście wiele potrzebnych i niezbędnych projektów realizujemy ze wsparciem funduszy unijnych, dedykowane rozwojowi regionalnemu, Funduszu Sprawiedliwej Transformacji i otwierają się przed nami nowe możliwości, czyli KPO, o którym wszyscy wiedzą, że jest ale nikt go nie widział, mam nadzieję, że niedługo zobaczymy środki na kontach. Procedujemy w tej chwili kwotę stanowiącą refundację w formie pożyczki nieoprocentowanej za poniesione nakłady na inwestycje, które wykonaliśmy w ostatnich latach. Myślimy o jeszcze jednym rozwiązaniu, które po domknięciu ram finansowych przedstawimy Państwu do omówienia i przegłosowania. Z innych funduszy pozyskujemy kwoty w kolejnych programach, ważne jest, że jesteśmy na końcówce podpisania umowy z Dolnośląską Instytucją Pośredniczącą w kwestii remontu budynków komunalnych, w 1. etapie jest 9 budynków, w trzech różnych wnioskach domykamy ostatnie szczegóły, tzn. podpisujemy umowę. Środki na SP4 przyznane już są w fazie wykonawczej, mamy pieniądze przyznane na to miejsce, na Urząd Stanu Cywilnego, budynek główny Urzędu Miejskiego. Chcielibyśmy, żeby Urząd Miejski był miejscem reprezentacyjnym, przyjmować mieszkańców z należytym komfortem i rozwiązać problemu budynku w sferze utraty ciepła, te okna i dachy wymagają wymiany, docieplenia. Mamy część pieniędzy unijnych na remont Teatru. Byłam na spotkaniu w Krakowie zorganizowanym przez Ministerstwo Funduszy i Ambasadę Szwajcarską oraz Związek Miast Polskich. Świdnica znajduje się w gronie 139 miast, które wstępnie wytypowano do aplikowania o środki Funduszy Szwajcarskich. To duże pieniądze, trochę zbliżone do KPO, chodzi o zdrowie, odporność, ekologię, Mamy możliwość uzyskania środków na projekt o wartości 70 milionów. Dofinansowanie wynosi 100% kosztów kwalifikowanych, przygotowanie projektu leży po naszej stronie. Wniosek będzie wielowątkowym projektem dotyczącym różnych sfer życia. Dyrektor Skrzypacz przekazała, że prawdopodobnie pozyskamy w tym partnera szwajcarskiego. To dla nas nowe doświadczenia i dodatkowe punkty prowadzące do węższej grupy, która otrzyma dofinansowanie. Może się zdarzyć, że go nie otrzymamy, ale procedujemy, staramy się, zakres pozyskanych środków jest duży. W projekcie budżetu poziom wydatków inwestycyjnych zaplanowanych na rok 2025 i 2026 jest rekordowy, to około 160 milionów. Świdnica takiego skoku inwestycyjnego jeszcze nigdy nie miała szansy zrobić, ale to wymaga dopięcia szczegółów, podpisania umów, przygotowania procedur i woli z Państwa strony, kiedy będziemy procedować przyjęcie budżetu na przyszły rok. Radni, którzy znaleźli się w tym gronie, żeby pracować dla dobra miasta i mieszkańców taki budżet poprą.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – nie będziemy się już widzieć, a przed nami 106. rocznica odzyskania niepodległości, 11 listopada będziemy obchodzić to święto, to zaproszenie dla wszystkich mieszkańców, jest mnóstwo imprez organizowane parę dni

wcześniej przez Młodzieżowy Dom Kultury, koncerty, biegi itp., warto skorzystać z tej oferty, a przede wszystkim uczcić to święto 11 listopada, mam nadzieję, że będziemy się wszyscy widzieć w Rynku na uroczystościach. Tradycyjnie, komunikacja miejska MPK dnia 1 listopada będzie za darmo dla wszystkich, we wszystkie strony miasta do godz. 24:00.

Radna Anna Światowa – Miasto Świdnica bierze udział prawie od 10 lat w projekcie „Szlachetna Paczka”. Rodziny z miasta i gminy Świdnica mają szansę otrzymać wsparcie w okresie świątecznym. Weekend cudów odbywa się corocznie 13-15 grudnia. Jeśli dyrektorzy, pracownicy Urzędu Miejskiego, radni wiedzą o rodzinach, które potrzebują wsparcia przed świętami, od poniedziałku w Biurze Rady będą dostępne wnioski o zgłaszanie rodzin, które odwiedzą wolontariusze Szlachetnej Paczki, będą przeprowadzone rozmowy. Bardzo dużą pomocą dla tych rodzin jest to, że wolontariusze ich odwiedzą. Z takiej pomocy mogą skorzystać osoby samotne, z niepełnosprawnościami, rodziny wielodzietne, które ucierpiały wskutek nagłego wypadku, zdarzenia i często są to kwoty, które są wysokie i są przekazywane w postaci żywności, środków czystości i środków codziennego funkcjonowania jak pralki, lodówki. Jeśli ktoś w Państwa otoczeniu potrzebuje takiego wsparcia, zapraszam do pobrania wniosku.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Ora – mam prośbę do Pani Prezydent. W związku z tym, że jest decyzja, że komunikacja miejska 1 listopada będzie bezpłatna, a Dzień Zaduszny przypada w tym roku w wolną sobotę, czy nie dałoby się rozważyć, żeby bezpłatna komunikacja objęła również sobotę. To są takie dwa dni świąteczne, myślę, że to do przelknięcia.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – takie rozwiązania przyjmowaliśmy do tej pory uchwałą Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – w uchwale jest powiedziane, że tylko 1 listopada?

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – odpowiedziała, że tak.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Ora – ale jesteśmy jeszcze na sali, wszyscy radni są na sali, panowie dyrektorzy też.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski – przykro mi Panie Przewodniczący, jest uchwała Rady, zapomnieliśmy o tym, Pan Prezes przypomina.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Ora – jestem niezadowolony ale trudno, takie są przepisy, nie mogę nic zrobić.

Ad 11. Zakończenie VII sesji Rady Miejskiej w Świdnicy

W związku z wyczerpaniem punktów porządku obrad, Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Lewandowski podziękował wszystkim za przybycie i zamknął obrady słowami - „zamykam VII sesję Rady Miejskiej w Świdnicy”.

Przebieg obrad zarejestrowano na płycie CD przechowywanej w Biurze Rady Miejskiej, która stanowi integralną część protokołu.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Anna Stodółkiewicz

.....

/ Anna Stodółkiewicz /

PRZEWODNICZĄCY RADY

Krzysztof Lewandowski

Świdnica, dnia 25.10.2024 r.